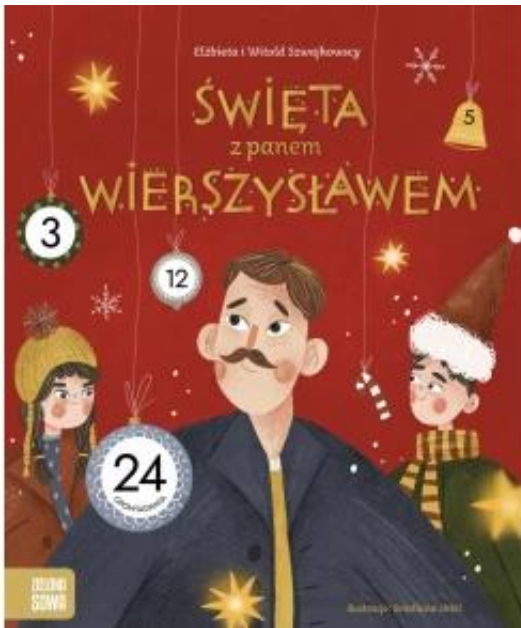


Dane aktualne na dzień: 03-07-2026 18:31

Link do produktu: <https://angelikaporo.pl/swieta-z-panem-wierszyslawem-p-363.html>



## Święta z Panem Wierszysławem

Cena	<b>14,90 zł</b>
Cena poprzednia	<b>29,90 zł</b>
Dostępność	<b>Zapytaj o dostępność</b>
Czas wysyłki	<b>48 godzin</b>
Numer katalogowy	<b>zs-wierszy</b>

Opis produktu



Basia i Bartek to rodzeństwo, które w okresie bożonarodzeniowym poznaje nowego sąsiada – pana Wierszysława. Dzieci są zainteresowane lokatorem, ponieważ ma bardzo ciekawy nawyk – na wszystkie pytania odpowiada wierszem.

Wspólnie spędzą czas adwentu, dzięki czemu dzieci poznają różne świąteczne tradycje, których zrozumienie ułatwi pan Wierszysław.

Książka zawiera 24 świąteczne opowiadania oraz krótkie zadania dla małych czytelników, które będą mogli wykonywać w oczekiwaniu na święta.



## 2. PAN WIERSZYSŁAW

**D**rugiego grudnia dzieci zobaczyły, że nowy sąsiad znów odgarnia śnieg, lecz tym razem z chodnika prowadzącego do domu. Podbiegły do niego.

– Ale pan nas wczoraj rozśmieszył! – zawołała Basia. – Nigdy nie słyszeliśmy, żeby ktoś tak mówił jak pan. Czy na wszystkie pytania będzie pan umiał odpowiedzieć wierszem? – spytała.

Sąsiad pomyślał chwilę i rzekł:

– Jeśli nie znam odpowiedzi albo muszę się z nią biedzić, bo pytanie jest kłopotem, to odpowiem, ale potem, czyli wtedy, gdy się dowiem, jaka na nie jest odpowiedź.

– Ha, ha, ha! – zaśmiały się dzieci.

– Co to znaczy, że pan się musi biedzić z odpowiedzią? Nie rozumiem tego – odezwał się Bartek.

– Hm! Cóż, „biedzić się” to – myślę – jest inaczej „długo myśleć nad szukaniem odpowiedzi”, ale wiecie co, sąsiedzi, na sto procent tego nie wiem, więc nie jestem całkiem pewien.

– Czyli nie zawsze zna pan odpowiedź na każde pytanie – zauważył Bartek.

– Oczywiście, nawet bywa, że jest ona nieprawdziwa, bo się mylić mamy prawo, co jest chyba jasną sprawą, ale będzie się rymować, bo to rzecz jest podstawowa w odpowiedzi zawsze dla mnie. Zobaczycie, że nie kłamie!

– A jak się pan nazywa? Ciekawe, czy pana imię i nazwisko też się rymują? – spytał Bartek.

– Rymowski mam na nazwisko. Nazwisko to jednak nie wszystko, bo mam Wierszysław na imię. Teraz przedstawię się wy mnie.

Na twarzach dzieci widać było podziw za to, że ich sąsiad nawet na pytanie o swoje imię i nazwisko umiał odpowiedzieć wierszem. Przedstawili się więc:

– Ja jestem Basia Kowalska.

– A ja Bartek Kowalski.

– Proszę pana, ale czy jest w ogóle takie imię Wierszysław? – spytała Basia i dodała: – Nie słyszałam go nigdy.

– Żartowałem, to pseudonim. Kiedyś wam opowiem o nim, lecz mnie wszyscy znają pod nim, bo w użyciu jest wygodny, a więc się nie zastanawiam i się zawsze tak przedstawiam.

– Ale pan jest śmieszny! – stwierdziła Basia i chciała coś jeszcze dodać, ale usłyszała, że mama woła ich do domu, więc musieli się pożegnać.

*opowiad. Spring. Białe. Niebo. i inne. Wiersze. i inne. Wiersze. i inne. Wiersze.*

Ułóż rymowaną zagadkę z poniższych słów:  
Z LECI LUBIA BIAŁY NIEBA SIĘ DZIECI ZIMĄ NIM BAWIĆ

**ZADANIE:**  
Naucz się rysować sześciokąt. Wykorzystując go, narysuj płatki śniegu.